

**Ł ó d ź**

Cena numeru  
**15 gr.**

Cena prenumeraty  
miesięcznej

Dla robotników 4 zł.  
Odnośn. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 5 zł.  
Pozą Łodzią egz. gr.

Należność pocztowa  
uiszczona ryczałtem.

**Redakcja i Administr.**

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ”  
60,594

Red. przyjmuje od 5 - 6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

rok 1933.

# PRAD

Sroda, 2-go Sierpnia

№ 194

## Wyeliminowanie parlamentu w Niemczech.

BERLIN, 1. 8.

Gabinet Rzeszy opracował nowy regulamin procedury zatwierdzenia ustaw i obrad gabinetu. Procedura ta odbiega zasadniczo od dotychczasowej. Według nowej procedury projekty nowych ustaw nie będą odąd przedkładane parlamentowi do zatwierdzenia, lecz tylko gabinetowi Rzeszy. Zatwierdzone zaś będą tylko przez samego kanclerza. Również i przy umowach czy traktatach z państwami zagranicznymi współdziałanie parlamentu zostaje wyłączone i te będą zatwierdzone tylko przez kanclerza. Ogłaszanie nowych ustaw w pismach następować będzie teraz nie w 14 dni po uchwaleniu jak dotychczas, lecz na drugi dzień po zatwierdzeniu przez kanclerza. Wszelkie doniesienia prasowe o charakterze politycznym oraz wywiady polityczne muszą według nowego regulaminu przed ogłosze-

niem w prasie przejść przez cenzurę oddziału prasowego rządu Rzeszy.

Nowy regulamin więc zmienia formę ogłaszania ustaw. Ustawy będą odąd ogłaszane bez aprobaty parlamentu i to bezpośrednio po ich zatwierdzeniu.

Zmiany powyższe praktycznie więc wy-

łączają zupełnie działanie parlamentu jako ostatniej instancji zatwierdzającej poczynania rządu i przelewają funkcje te wyłącznie na gabinet względnie kanclerza. Odąd parlament niemiecki będzie więc istniał tylko fikcyjnie.

## Dalsze zaostrożenie tarc w Hiszpanii.

Madryt, 18

Walki partyjne na całym terytorjum Hiszpanii stają się coraz ostrzejsze.

W Madrycie grupa robotników radykalno - lewicowych zniszczyła lokal stronnictwa

katolickiego. W Vigo, policja znalazła olbrzymi skład pistoletów, bawełny strzelniczej i innych materiałów do przyrządzania bomb. Z całej prowincji nadchodzą informacje, iż prawie każde zgromadzenie polityczne kończy się bójką i interwencją władz bezpieczeństwa.

## Kpt. Skarżyński w drodze do Warszawy

PARYŻ, 1. 8

Komendant lotniska w St. Aingelbert pod Boulogne sir Mer potwierdził wiadomość, iż kpt. Skarżyński wystartował wczoraj rano do Polski.

Kpt. Skarżyński postanowił nie lecieć bezpośrednio, lecz etapami, aby nie forsować samolotu.

Rozkład etapów jest tak przewidziany, iż kpt. Skarżyński przybędzie na lotnisko w Warszawie na oznaczoną godzinę.

Termin przybycia kpt. Skarżyńskiego do Warszawy ustalony jest na dziś, godz. 4,30 po południu.

Na lotnisku mokotowskim zgromadzą się niewątpliwie tłumy, by godnie powitać bohaterkiego lotnika, który samotnie w małym samolociku turystycznym, zwyciężył Atlantyk i ustanowił nowy rekord światowy długości

lotu dla samolotów tej kategorii.

Aeroklub zwraca się z apelem do właścicieli domów i mieszkańców stolicy, aby ze cielei domy i balkony udekorować flagami o barwach narodowych i lotniczych.

Jutro na lotnisku mokotowskim, w czasie uroczystości powitalnych, wystąpi po raz pierwszy publicznie eskadra słynnych samolotów myśliwskich „P VII” konstrukcji nieznanego sp. inż. Pułaskiego. Eskadra ta w liczbie 15 samolotów wyleci kpt. Skarżyńskiemu naprzeciw i jako eskorta honorowa będzie mu towarzyszyć podczas przylotu.

Start eskadry nastąpi z lotniska mokotowskiego.

Jak wiadomo, wejście na lotnisko w dzień powitania kpt. Skarżyńskiego będzie płatne. Ceny biletów bardzo niskie od 50 gr do 2 zł. Dochód przeznaczony całkowicie na organizację Challenge'u.

## Katastrofalna sytuacja w rolnictwie w woj. kieleckim

Kielce 1-8

Wojewódzkie biuro do spraw finansowo rolnych opublikowało wykaz zaległości i zobowiązań większej własności rolnej w woj. kieleckim. Statystyka ta wykazuje, że rolnictwo w woj. kieleckim znajduje się w opłakanym stanie. 200 majątków ziemskich w 15 powiatkach, obejmujących obszar 105.915 ha zadłużonych jest łącznie na 4.916.601 zł. w podatkach i świadczeniach socjalnych. Drobną własność rolną w 10 powiatkach w liczbie 863 gospodarstw w podatkach w sumie 5.194.608 zł.

## Spisek przeciwko hitlerowcom.

Berlin, 1. 8.

Policja polityczna wykryła rozgłoszenie na obszarze zagłębia Ruhry nielegalną organizację komunistyczną, której zadaniem było wprowadzenie elementów radykalno-lewicowych do szeregów narodowo-socjalistycznych organizacji zawodowych.

W lesie pod Essen aresztowano 15 funkcjonariuszy oraz dwóch kierowników tej nielegalnej organizacji. W ręce władz wpadła wielka ilość biblioteki komunistycznej. Aresztowani będą wkrótce odpowiadać przed sądem karnym trybunału Rzeszy za zdradę stanu.

## Rombardowanie Bajauri.

SIMLA, 1. 8

Samoloty brytyjskie bombardowały dzierżawo miejscowość Kotki. Wieczorem bombardowanie ma być wznowione.

Akcja ta podjęta została wskutek odmowy wydania w ręce władz 3 agitatorów. Przed dwoma dniami samoloty zrzuciły na terytorjum Bajauri ultimatum, domagające się wydania przywódców, grożąc w przeciwnym razie bombardowaniem.

### Upały w Stanach Zjednoczonych NOWY JORK, 1. 8.

We wschodnich i środkowo-wschodnich Stanach panują niebывale upały, którym towarzyszą częste burze. Ofiarą tych upałów padło dotychczas 40 osób. W samym Nowym Jorku zmarło 10 osób. Termometr wskazuje 100 stopni Fahrenheita w cieniu. Temperatury takiej nie notowano od lat 15. Natomiast w Stanie Montana panują takie chłody, że ludność chodzi w zimowej odzieży.

### Most załamał się pod ciężarowym samochodem

**Piotrków 1-8**  
W Sulejowie pod Piotrkowem przez most na Pilicy przejeżdżało auto ciężarowe ze 140 workami cukru. W chwili, kiedy auto znalazło się na środku mostu, załamało się 6 bali podtrzymujących most. Auto szczęśliwie przejechało na drugi brzeg. Wobec katastrofalnego uszkodzenia mostu, wszelki ruch kołowy został wstrzymany.

### Wypalenie pożyczki budowlanej

W dniu dzisiejszym odbyło się ciągnienie pożyczki budowlanej. Podjęmy główne wygrane. Wygrane po 1000 zł zamieścimy w numerze jutrzejszym.  
250,000 zł nr: 48957,  
50,000 zł nr: 406885,  
10,000 zł nrnr: 427249 422888 305875  
845421 480338 607491 311614 133728 444788  
204348.

### Śmiertelne strzały do uciekającego fałszerza

**Poznań 1-8**  
Władze śledcze przeprowadziły rewizję w mieszkaniu niejakiego Jana Procha, podejrzanego o fałszowanie pieniędzy. W czasie rewizji znaleziono rozmaite urządzenia do fałszerstwa. Procha aresztowano i pod eskortą przeprowadzono do więzienia. W pewnej chwili Proch usiłował zbiec. Kiedy mimo trzykrotnego wezwania uciekający nie zatrzymał się, policjanci dali do niego 4 strzały, z których trzy były celne. Po przewiezieniu do szpitala fałszerz zmarł.

### Doniesienie odkrycie polskiego chemika

**Lwów 1-8**  
W laboratorium „Palminu” w Drochobyczu inż. chemik Tomasiak przeprowadził z pomyślnym wynikiem doświadczenie nad przemianą gazów ziemnych na benzynę. Do tej pory gazy ziemne były wykorzystywane wyłącznie dla celów opałowych. Doświadczenia polskiego chemika będą miały olbrzymie znaczenie praktyczne.

## NOWA OFIARA TATR

**ZAKOPANE 1-8**  
W sferach turystycznych panuje wielki niepokój o losy barczera Alojzego Fornalskiego, który w czwartek wybrał się na wycieczkę w góry i do tej pory nie wrócił. Ostatni raz widziano młodzieńca u wylotu doliny Strążyskiej — gdzie informował się o drodze na Giewont. Mimo ostrzeżenia, że droga jest trudna, Fornalski zupełnie nie obeznany z warunkami turystyki górskiej, zagłębił się w dolinę. Od tego czasu, ślad o nim zaginął.

Zaniepokojeni koledzy zaalarmowali tuwarzystwo tatrzańskie. Ekspedycja ratunkowa przeszukała do kładnie północną ścianę Giewontu a przede wszystkim t. zw. Złep Kirkora, jednakże bez rezultatu. poszukiwania w dalszym ciągu zostały skierowane w stronę Czerwonych Wierchów i pobliskich dolin, gdyż zachodzi prawdopodobieństwo, że młody turysta straciłszy orientację przeszedł na stronę Czechosłowacką i utonął w dzikich i zupełnie bezludnych dolinkach.

# Gandhi ponownie aresztowany

**Londyn, 1. 8.**  
Gandhi rozpoczyna jutro nowy marsz protestacyjny na czele 32 zwolenników, w celu propagowania indywidualnego nieposłuszeństwa cywilnego.

Marsz ten odbywać się będzie na przestrzeni 40 mil w drodze z Ahmedabadu do Ras. Ludność miast i wsi będzie po drodze wzywana przez Gandhiego i jego uczniów do przyłączenia się do pochodu. Gandhi liczy się z ewentualnością aresztowania go przez władze angielskie, to też zapowiedział, aby w razie aresztowania nie przerywano marszu dopóki chociażby jeden maszerujący pozostał nie na wolności.

Gandhi'emu w pochodzie tym towarzyszyć ma jego żona. Wśród uczestników marszu będzie 15 kobiet.

**Ahmedabad, 1. 8.**  
Władze angielskie aresztowały Gandhiego i jego żonę.

**Dalsze aresztowania w Indiach.**  
**Ahmedabad, 1. 8.**  
Sekretarz Gandhiego i 32-eh członków szkoły Gandhiego zostało sprowadzonych wraz z Gandhim i jego żoną do więzienia Sabarmati w Ahmedabad.

## Zagadkowy mord we Lwowie.

**LWOW 1. 8**  
W domu przy ul. Kleparowskiej 7 na 4 piętrze zajmował małe mieszkanie fryzjer Ekels, właściciel zakładu przy ul. Janowskiej 14. Gdy jego żona wróciła o 9 wieczorem do domu została drzwiami otwarta a kiedy weszła do kuchni oczom jej przedstawił się straszny widok. Na podłodze leżała z rozplataną czaszką, wijąc się w bólach i brocząc krwią zatrudniona u Ekelsów urodziwa służąca Józefa Wachniak z Przemyśla. Ciężko ranną przewieziono pogotowie do szpitala.

W czasie, kiedy policja rozpoczęła dochodzenie, do komisariatu zgłosił się niejaki Jan Kruk, 58 letni właściciel domu przy ulicy Jabłonowskich 3 i przyznał się, że jest sprawcą morderstwa, a jako powód podał nieporozumienie na tle miłosnym. Kruka aresztowano.

Jak się okazuje Wachniakówna odwiedzała stale dwóch mężczyzn Kruk oraz drugi młodszy z zawodu szofer. Obecnie policja poszukuje owego szofera. Cała sprawa przedstawia się dość zagadkowo.

## Bezrobotny urzędnik wysadził w powietrze hotel

**PRAGA, 1. 8.**  
Dzisiaj o godzinie 8 rano wybuch o niesłychanej sile zniszczył w Brnie Morawskim 4-piętrowy hotel „Europejski”, położony w śródmieściu. We wszystkich sąsiednich domach powylały szyby z okien i okna wystawowe. Dotychczas z pod gruzów domu wydobyto zwłoki kobiety i dziecka. Prawdopodobnie jednak ofiar jest znacznie więcej. Wybuch, który było słychać w całym mieście, zrobił wielkie wrażenie i wywołał najrozmaitsze pogłoski. Pierwsze wyniki

śledztwa wskazują, iż materiałem wybuchowym, który zniszczył 4-piętrowy hotel, był prawdopodobnie ekrazyt.

**PRAGA, 1. 8**  
O wczorajszym wybuchu w hotelu „Europejskim” w Brnie Morawskim donoszą, że sprawcą wybuchu był pewien bezrobotny urzędnik, który pod wpływem melancholijnej i na tle nieszczęśliwej miłości popełnił samobójstwo za pomocą materiałów wybuchowych. Szczegółów na razie brak. Z pod gruzów hotelu wydobyto 7 osób.

## Nauczyciel-bezbożnik demoralizował młodzież.

**Gniezno 1-8**  
W sądzie grodzkim w Trzemesznie na Pomorzu odbyła się rozprawa przeciwko ks. proboszczowi Cz. Dzikowskiemu, oskarżonemu przez nauczyciela Suchanka o obrazę Ks. Dzikowski mianowicie nazwał publicznie na zebraniu Suchanka demoralizatorem młodzieży. Zeznania świadków zarówno obtony jak i o-

karzenia wykazały dowodnie, że nauczyciel Suchanek wobec dzieci w szkole kpił z katolickich uczuć religijnych jak również wyrażał się szyderczo o Chrystusie Panu i śpiewał bluźniercze piosenki. Sąd uniewinił ks. Dzikowskiego i obciążył kosztami sądowymi nauczyciela Suchanka.

### Redukcje robotników na kopalniach

**Katowice 1-8**  
Komisarz demobilacyjny przychylił się do wniosku dyrekcji kopalni „Eminencja” i zezwolił na redukcję 200 robotników. Zarząd kopalni wystąpił natychmiast z drugim wnioskiem o dalszą redukcję 450 robotników.

# Rozpowszechnijacie „PRAD”



# Zmiana konstytucji a społeczeństwo.

Przemknęła się — będzie to najtrafniejsze określenie dla pewnych posunięć i metod, które w ostatnich latach utrwaliły się w Polsce — niedawno temu wiadomość, że przygotowuje się projekt nowej konstytucji. Pracuje nad nim prezes klubu BB., plk. Sławek, który miał uznać, że poprzedni projekt, będący przedmiotem obrad komisji konstytucyjnej, nie odpowiada już dzisiejszym nastrojom i warunkom politycznym w kraju, winien więc być zmieniony. Pisma, dodajmy nawiasem, tylko niezależne i opozycyjne, informowały, że w nowym projekcie poświęca się dużo wagi senatowi, który ma być równouprawniony z sejmem w dziedzinie inicjatywy prawodawczej, lecz będzie wybierany na innych zupełnie podstawach. Większość senatorów będzie nominowanych z pośród przedstawicieli świata naukowego, przemysłu i handlu i organiz. zawodowych, a tylko część pochodzących będzie z wyborów. Myślą jednak przewodnią projektu konstytucji, rzekomo opracowanego przez p. Sławka, jest utrwalenie w Polsce rządów „elity”, za którą uważany jest BB. i jego odgałęzienia. Pojęcie „elity” jest, jak wiadomo, tak rozciągle że można w nie kłaść każdą treść i zaliczać do niej kogo się żywnie podoba. Jest to tem łatwiejsze że właściwie nie istnieje żadne kryterjum, na podstawie którego możnaby uskutecznić tę polityczną selekcję. To, że ta czy inna grupa ludzi znajduje się w tej chwili u władzy, nie kwalifikuje jej jeszcze dostatecznie, jako „elitę”. BB. uważa się niewątpliwie za nią, nato miast olbrzymia większość społeczeństwa jest zdania, że istotna „elita” znajduje się poza tym obozem. I jest rzeczą bardzo wątpliwą, aby kiedykolwiek doszło do uzgodnienia poglądów na tę sprawę.

Pozostawmy zatem „elitę” na uboczu, bo nie jest to kwestja, która połączy kiedyś różne polityczne odłamy społeczeństwa. Mówmy lepiej o zagadnieniu, co do którego, przy najmniej pozornie, panuje jednolity pogląd: o reformie konstytucji. Chociaż często z różnych motywów, ale niema w społeczeństwie ani jednego obozu, któryby nie rozumiał konieczności tej reformy. Natomiast istnieje wielka różnica zdań co do jej szczegółów. — W tym względzie i to w punktach najbardziej istotnych są bardzo poważne rozbieżności, ale nie jest to sprawa beznadziejna, zgóry skazana na niepowodzenie. Porozumienie jest zawsze możliwe, byleby reforma konstytucji postawiona została odrazu na właściwej platformie, uczciwie i lojalnie, bez ukrytych myśli i wyraźnej, aczkolwiek maskowanej, tendencji zaskoczenia nią społeczeństwa. Musi jej przyświecać myśl prawdziwej naprawy stosunków politycznych w Polsce, tak jaśno i wyraźnie postawiona, żeby nie budziła ani podejrzeń, ani wątpliwości. Wówczas — powtarzamy — porozumienie okaże się możliwe i nowa konstytucja, nie zadawalając, o czywście, wszystkich, zyska w społeczeństwie trwałe podstawy. Nie będzie zaś ich miała,

gdy będzie przykrojona do potrzeb jednego obozu politycznego i zostanie narzucona społeczeństwu. Takie konstytucje mają to do siebie że nie tylko nie trwają zbyt długo, ale również i to, że bywają likwidowane najczęściej w sposób gwałtowny. — Tęgo należałoby oszczędzić państwu, narażonemu na stałe wstrząsy gospodarcze i socjalne, którego, nad to, sytuacja zagraniczna, z najrozmaitszych przyczyn, zawsze będzie bardzo skomplikowana.

Powie, kto, być może, że wiadomość, która zaledwie się przemknęła, nie znajdując ani potwierdzenia, ani zaprzeczenia, nie zasługuje na poważniejsze traktowanie. Poco zastanawiać się nad sprawą, o której naprawdę niewiadomo, czy jest w tej chwili aktualną i czy nie została poruszona jedynie dlatego, żeby chociaż na chwilę zwrócić uwagę społeczeństwa na nasze stosunki wewnętrzne?

Nawet gdyby tak było, gdyby istotnie źródłem tej wiadomości były upały i chętne ożywienia pism, uginających się pod ciężarem konferencji międzynarodowych i różnego rodzaju paktów, to nie znaczy wcale, aby podjęcie dyskusji na temat zmiany konstytucji było niepotrzebne i niecelowe. Wszystko, co się pisze w tej sprawie, posiada swoje zna-

czenie. Przypomina, że istnieje zagadnienie pierwszorzędnej wagi, na rozwiązanie którego społeczeństwo oczekuje nadaremnie od siedmiu lat, pobudza jego czujność i uprzedza mu obowiązek współdziałania w tem dziele, które wcześniej czy później musi się znaleźć na porządku dziennym obrad sejmowych. Lepiej być na to przygotowanym, z ustalonymi już na tę sprawę poglądami, aniżeli znaleźć się w sytuacji niejako przymusowej w której przyjmuje się to, co bywa narzuconem, bo niema już czasu na przeciwdziałanie i skuteczną kontrakcję.

Jesteśmy już w połowie lata, zbliżamy się do końca feryj, po których następuje ożywienie w życiu politycznym, poświęćmy więc nieco uwagi zagadnieniu zmiany konstytucji. Jeżeli wszyscy stoimy na stanowisku, że reforma ta jest niezbędna i że obecnego przewizorjum nie można przeciągać w nieskończoność, to rzeczą będzie całkiem słuszną, gdy okazemy dla niej większe, niż dotąd, zainteresowanie. Uwaga ta dotyczy nie tylko stronnictw politycznych, ale wogóle wszystkich, żywiej interesujących się sprawami publicznymi. W tej dziedzinie istnieje bardzo szerokie pole dla inicjatywy zarówno jednostkowej, jak i zbiorowej.

## Bilans Banku Francji.

Bilans Banku Francji na dzień 21 lipca b. r. wykazuje dalszy wzrost zapasu złota o 180 milionów franków. Bieżące rachunki dłużników zwiększyły się również poważnie, a w szczególności rachunek skarbu. Obrót bi-

letów bankowych zmniejszył się o 933 milionów franków. Stosunek pokrycia wykazuje wzrost w stosunku do poprzedniego tygodnia z 78,45 do 78,50 procent.

## Ku końcowi procesu o zajścia w Żywieckiem.

### Ostatni świadkowie

Dziesiąty dzień procesu przed sądem okręgowym w Wadowicach o krwawe zajścia antyżydowskie w powiecie żywieckim rozpoczął się od czytania obfitego materiału policyjnego, nagromadzonego w czasie śledztwa, jak listy oskarżonych, ulotki antyżydowskie, doniesienia policyjne do prokuratora, protokoły rewizji u oskarżonych itp.

### Zeznania w śledztwie

Po wyczerpaniu listy świadków mec. Liwo postawił i uzasadnił wniosek, aby nie odczytywano zeznań, złożonych w śledztwie.

Chodzi tu o zeznania wielkiej liczby „świadków”, którzy badani byli w czasie dochodzenia policyjnego i śledztwa wstępnego, a nie wezwani nawet na rozprawę przez prokuratora, który w ten sposób, że nie są to świadkowie istotni.

Ponieważ sąd ponownie odrzucił ten wniosek, obrońcy ponownie oświadczyli, że nie będą obecni podczas odczytywania takich

zeznań. Na tem rozprawa przedpołudniowa została zakończona.

Popołudniu odczytywano zeznania świadków, złożone w śledztwie. Były to przeważnie zeznania żon i krewnych oskarżonych, pozatem zeznania kupców żydowskich z Miłówki, oficerów, podoficerów z sanatorium wojskowego w Rajczy itp.

Odczytywanie tych zeznań w liczbie 80 zakończono zostało we wtorek. Następnie za bierze głos prokurator, poczem wygłoszą przemówienia obrońcy. Wyrok spodziewany jest w czwartek w godzinach popołudniowych wieczorem.

## Humor

### Mała pomyłka

— Czy pan lubi Szopena?  
— Jeszcze jak! Taki jest paradny z tymi małymi wasikami, i wiesz, trzymają się rym melonikiem

# Znalezienie skarbów na dnie Oceanu Atlantyck.

Od szeregu lat w zatoce Meksykańskiej nurkowie poszukiwali miljonowego skarbu, o którym legenda głosi, że zawiera bezcenne klejnoty koronne cesarza Meksyku Maksymiljana. Narodziny tej legendy datują się z przed dwudziestu dwóch lat naskutek katastrofy i zatonięcia statku „Merida”, jednej z najpiękniejszych jednostek amerykańskiej linii okrętowej „World-Line”.

W maju 1911 roku „Merida” podołała z Vera-Cruz do New Yorku wśród gęstej mgły. Nagle silny wstrząs osadził go na miejscu. Najechał na transportowiec amerykański „Admiral Faragut”. W ciągu kilku chwil „Merida” poszedł na dno.

Od tego dnia urosła legenda, że wraz z nim poszedł na dno bajeczny skarb.

W tym roku wznowiono poszukiwania przy użyciu najnowocześniejszych metod. Potężne środki specjalne do tego celu wyposażonego okrętu „Salvir” umożliwiły wreszcie przed kilku dniami odkrycie upragnionego skarbu. Dynamitem rozsadzono szczątki „Meridy” na dnie oceanu i wkrótce potem wydobyto na wierzch puszkę z klejnotami wartości czterech milionów dolarów złotych.

Nikt nie umie powiedzieć nic pewnego o pochodzeniu tego skarbu. Legenda głosi, że są to klejnoty koronne cesarza Meksyku Maksymiljana, brata Franciszka Józefa I. Znany jest tragiczny koniec tego monarchy. Ukoronowany cesarzem Meksyku w 1864 roku, w trzy lata później rozstrzelany został przez rewolucjonistów, dostawszy się w ich ręce po długiej obronie w fortecy Queretaro. Małżonka jego, cesarzowa Charlotte, zdołała się uratować, schroniła się do Europy i w ostatnich czasach żyła w Belgii, gdzie umarła przed trzema laty w odskazy.

Wieża niesie, że podczas swego krótkiego panowania cesarz Maksymilian zgromadził wielki skarb, złożony ze złota i drogich kamieni. Skarb ten przechowywał w ukrytym miejscu i później, po wielu latach odkryć go miał prezydent Meksyku Madeiro który w r. 1910 nastąpił po Diazie. On to i jego stron-

## Kupno kobiet na raty

W całej południowej Serbji, zarówno u ludności prawosławnej, jak i mahometańskiej utrzymał się obyczaj kupowania narzeczonej. Zwyczaj ten tłumaczy się tem, że dziewczyna stanowi część jakiejś rodziny. Ma pewną robotę, którą stale spełnia. Po jej odejściu rodzina jej zmniejsza się o jedną osobę i musi postarać się o inną siłę roboczą, która wypełni tę samą pracę, jaką poprzednio spełniała córka.

Dlatego to rodzice dziewczyny żądają wzamian za narzeczoną pewnej sumy pieniędzy. Przy kupnie pośredniczy specjalista zwany „strojnik” który otrzymuje pewien procent od sumy kupna.

Wykup składa się wyłącznie z monet złotych. Rzadko i tylko na mocy specjalnego porozumienia się można złożyć część pieniędzy w srebrze.

Do tego wykupu rodzice narzeczonego dodają jeszcze kilka par obuwia i futro dla narzeczonej.

Najmniejszy wykup praktykowany wynosi 2000 Dinarów.

Podczas lat ostatnich pieniądze stały się

nicy postanowili wywieźć skarb do Stanów Zjednoczonych, by sobie zabezpieczyć przyszłość wobec przysłówiowej niestałości amerykańskich stosunków politycznych.

Jeżeli to oni istotnie wystali na statku „Merida” ów legendarny skarb, trzeba przyznać, że nie mogą świecić przykładem bezinteresowności w służbie publicznej. Nie zadowolili się zresztą tylko złotem i klejnotami. Oprócz tych skarbów nurkowie odkryli 2000 baryłek rumu, zachowanego w doskonałym stanie.

na Serbji wielką rzadkością. Nikt nie mógł uiścić od razu takiej sumy. Wszedło więc w zwyczaj rozkładanie wykuwu na raty. Raty te spłaca się w ciągu roku, najdalej w ciągu trzech lat od dnia ślubu.

Nie można powiedzieć, aby ten obyczaj wpływał na polepszenie losu kupionej kobiety. Przeciwnie. Przez cały czas spłat dzieje jej się bardzo źle, gdyż nowa rodzina wyrzuca jej nieustannie to, że sioła się przyczyniła tak wielkiego obciążenia budżetu rodzinnego. Musi spełniać najcięższe prace. Pozbawia ją wszelkich praw.

Nieraz wynikają z tego wielkie tragedie rodzinne.

W dawniejszych czasach łatwiej było zdobyć się na wykup, łatwiej było ożenić syna.

Jeszcze dawniej — jak mówią starzy — dziewczęta prosto porywano. Tak było w dawnych dobrych czasach, zanim wymyślono prawa, które zabraniają porwania kobiet. Nad niedorzecznością tych praw starzy serbowie lubią się długo rozwodzić, trzęsąc z obrzuceniem głowami.

47)

C. DOYLE

## Ponura firma

Przykro mi czytać takie okrutne słowa w liście jedyne go syna, lecz jak on biedak, cierpieć musi gdy o tem wszystkiem myśli. Ma pewne wątpliwości co do udania się naszej spekulacji. „Nie wiem, co byśmy wtedy zrobili” — pisze wyraźnie. Trzeba będzie znowu coś wynaleźć — kończył swój monolog, zastanawiając się głęboko.

Na czole ukazały się zmarszczki, które zeszczyły mu twarz, nadając jej ponury i nie miły wyraz. I jeżeli prawdą jest, że myśli od bijają się na obliczu, to stary kupiec musiał w tej chwili mieć bardzo szkaradne myśli.

Po pewnym czasie opanował się, powstał z miejsca i zadzwonił. Na dźwięk dzwonka zjawił się w kantorze Gilray; wszedł tak szybko i cicho, że mógłby uchodzić za jakiegoś ducha z bajek Wschodu, gdyby jego prozaiiczna postać nie uniemożliwiła tego złudzenia.

— Ach, Gilray! — zaczął Girdlestone. — Czy pan Dinsdale jest w kantorze?

— Tak, panie!

— Nie wie pan, czy był już dzisiaj w porcie.

— Był tam przed południem, panie, gdy kończono wyładowywać „Dziewczę z Aten”. Mówił mi, że musi zwrócić uwagę pana na opłakany stan okrętu. Ludzie z załogi opowiadali mu, że nawet w dokach nasiąkną wodą i że nie pojedą więcej tym okrętem jeżeli nie odda go się do naprawy.

— Od czego są rewizorzy rządowi? — spytał gniewnie Girdlestone. — Opłacamy ich więc i powinni wglądać w tę sprawę. Znajdźmy im coś lepszego ode mnie.

— Byli właśnie na okręcie w tym samym czasie co pan Dinsdale — rzekł cicho Gilray.

— Pan Dinsdale mówił mi, że kapitan Spender zaprosił ich do swojej kajuty na szampa i że potem, odchodząc, byli ze statku zupełnie zadowoleni.

— No, widzi pan! — rzekł senior triumfująco. — To są przecież fachowcy i od jednego rzutu oka poznaliby, okrętowi coś groziło. Froszę mi nie powtarzać więcej tych wstrętnych plotek o rzekomym złym stanie naszych okrętów. Również proszę oświadczyć panu Dinsdale'owi żeby był nieco ostrożniej, a tym w wypowiedzeniu ostatecznych wniosków. Niech mu pan da tę radę od siebie! Zauważyłem, że ma pan wielki wpływ na niego.

— Dobrze, panie!

— A teraz, proszę mi podać księgę Nr. 33.

Gilray wyciągnął rękę i zdjął z półki małą, grubą księgę, zamkniętą na patentowany zamek. Położył ją grzecznie na biurku szefa, poczem oddał się równie szybko i cicho, jak wszedł.

John Girdlestone wyciągnął z kieszeni mały klucz i otworzył patentowany zameczek, który chronił księgę przed niepowołanym okiem. Była to prywatna księga kupca i ona jedną tylko zawierała prawdziwe cyfry podczas gdy wszystkie inne księgi podawały fałszywy stan majątkowy firmy. Dzięki temu podwójnemu prowadzeniu ksiąg handlowych udało się kupcowi przez szereg miesięcy zachować prawdziwe położenie firmy w tajemnicy przed Ezrą.

Powoli i z troską na obliczu przewracał kupiec kartki tej księgi. Była tu cyfrowo wypisana cała historia nieszczęśliwych spekulacji.

Smutna i przykra lektura dla samego szefa!

Na ostatniej z zapisanych stron

umieszczone ogółowe zestawienie obecnego położenia finansowego firmy. Oto dokładaj jej odpis:

### Girdlestone and Co

	£ strl.
Winien	
Deficyt przed rozmową z Ezrą	34.000
Pożyczka 15 000 £ strl. wzięta na sześć miesięcy i pożyczka 20 000 £ strl. wzięta na dziewięć miesięcy — razem	35.000
Odsetki od tego kapitału, oprocentowanego na 5 proc. w stosunku rocznym	1.125
Bieżące wydatki w ciągu najbliższych sześciu miesięcy oraz koszty podróży naszych okrętów tygodniowo £ strl. 150	3.900
Wydatki domowe w Eccleston Square	1.000
może	
Wydatk. Langworthyego w Rosji i mojego kochanego syna w Afryce — może	600
Premje ubezpieczeniowe	1.200
Razem	76.825

Cała ta suma przed upływem dziewięciu miesięcy musi znaleźć pokrycie na drugiej stronie.

	£ strl.
M a	
Gotówka, którą Ezra spekuluje w Afryce	35.000
Na chachułku bieżącym mamy w banku	8.400
Łącznie z udziałem Dinsdale'a	
Zysk na ładunku „Dziewczę z Aten”	2.000
Zysk na ostatnich ładunkach „Czarnego Orła”, „Labędzia” i „Pantery”	6.000
Deficyt	25.425
Razem	76.825

Nie wykluczając możliwości zatonięcia niekiego okrętu w najbliższej przyszłości, możemy liczyć na dochód z Tow. Ubezpiecz. w kwocie od 12.000 do 20 000 £ strl.

C. d. n.



W dniu 31 lipca 1933 roku, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł w Zduńskiej Woli



# WŁADYSŁAW WOŁKOWSKI

inżynier elektrotechnik, obywatel m. Łodzi i Zd.-Woli

eksportacja drogich nam zwłok odbyła się w dniu 1 sierpnia 1933 r. o godz. 7-ej p. p. z domu żałoby przy ulicy Al. Kościuszki 10 do kościoła parafjalnego w Zd.-Woli, złożenie zaś zwłok do grobu rodzinnego na Starym cmentarzu katolickim w Łodzi, odbędzie się w czwartek 3-go sierpnia 1933 r. o g. 6-ej p. p. z kaplicy tegoż cmentarza.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają wszystkich krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Żona, córka, syn, siostry, bracia i rodzina.

## Kronika Likwidacja tajnej gorzelni.

SIERPIEŃ

2

Środa.

KALENDARZYK

N M P Anielkiej.

### Nowe znaczki pocztowe.

(a) Dyrekcja Poczty Łódzkiej otrzymała zarządzenie wprowadzające w obieg znaczki pocztowe na opłaty urzędowych przesyłek listowych zwyczajnych i poleconych.

Rysunek znaczków tego rodzaju, o wymiarze 18 x 22 mm posiada w górnej części napis Poczta Polska niżej tarczę z godłem Państwa, pod godłem zaś na jednej tablicy ciemny napis: Przesyłka urzędowa, a niżej jeszcze „zwyczajna” lub „Polecona” w zależności od przeznaczenia znaczka.

Rysunek jest obramowany po bokach i u dołu ornamentami stylizowanymi. W dolnych narożach umieszczone są prostokąty złożone z poziomych linii. Znaczki tłoczone są na papierze z wodnym znakiem, przedstawiającym trąbki pocztowe. Kolor znaczków do opłaty urzędowej przesyłek listowych zwyczajnych jest fioletowy, a do poleconych — ciemno oranżowy.

Równocześnie wprowadzone zostały nowe znaczki 80 groszowe ku uczczeniu 400-letniej rocznicy śmierci Wita Stwosza.

### Park Im. Poniatowskiego oświetlony na stałe.

(a) Przeprowadzone w dniu onegdajszym próbnie oświetlenie parku miejskiego im. ks. Poniatowskiego, dało dodatnie wyniki i potwierdziło całkowite dobre wykonanie instalacji, w związku z czem poczynając od dnia wczorajszego park Poniatowskiego oświetlony będzie stale i dostępny będzie dla publiczności w okresie letnim do godziny 24-ej, zaś w okresie zimowym do godziny 22 ej.

(a) Komisariat Straży Granicznej w Łodzi tudzież Inspektorat tejże straży w Wieluniu, w związku z zaobserwowaniem ostatnio pojawianiem się w handlu spirytusu, potajemnie produkowanego zarządziły energiczne obserwacje, w wyniku których zlikwidowano tajną gorzelnię we wsi Zagadka, gm. Szczerców, pow. Łaskiego.

Zwrócono na wstępie już uwagę na zagrodę zamożnego wieśniaka Stanisława Orlikowskiego, który znany był z tego, iż jeszcze za czasów okupacyjnych odpowiadał za pędzenie samogonu.

Orlikowski zakupił ostatnio drugie gospodarstwo, położone na uboczu i tam wybudował nowy dom. W jednym pokoju, zamkniętym stale dla przechodzących urządził nowocześnie tajną gorzelnię i produkował wódkę z cukru

By zatrzeć zapach, który zdradza gorzelnię, palił równocześnie torfem, który wydziela swoistą dla wsi polskiej woń.

W chwili wkroczenia funkcjonariuszów straży granicznej, Orlikowski zajęty był rozlewaniem gotowego już spirytusu w butelki, zdenerwowany nieoczekiwanym pojawieniem się władz, wyrzucił przez okno skrzynię z kilkudziesięciu butelkami wódki, które przeważnie uległy rozbiciu i spirytus popłynął do gnojownika.

Skonfiskowano na miejscu kilkadziesiąt litrów spirytusu, dwie kadzie z zaczynem, aparaty, spirytusomierze itd.

Orlikowskiego zatrzymano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

## 19-ta rocznica pamiętnej mobilizacji.

(a) W dniu wczorajszym upłynęło lat 19 od chwili, kiedy na murach Łodzi ukazały się historyczne plakaty o wypowiedzeniu przez rząd Rosji carskiej wojny Cesarstwu Niemieckiemu i Austrii Węgrom.

W tymże dniu ukazały się plakaty o mobilizacji, które po kilkudziesięciu latach bezwzględnej rusyfikacji, po raz pierwszy ukazały się w dwóch językach rosyjskim i obok niego w polskim, by w ten sposób nakłonić społeczeństwo polskie do przychylności.

Wydany w kilka dni później pamiętny manifest W. Księcia do Polaków zawierający pewne obietnice autonomiczne istotnie zrobił swoje, nakłaniając część społeczeństwa przychylnie dla północnego najeźdźcy i stworzył rozdźwięk.

Z tym też dniem rozpoczął się okres

głodu i strasznej nędzy, zakończony ostatecznie Wyzwoleniem Narodu Polskiego z podjarzma trzech zaborców.

## Potrzebny ręczny zegar.

Zgłaszać się w administracji dziennika „Prąd”.

### Zmiany w policji.

(a) Z dniem wczorajszym na stanowiskach kierowników komisariatów P. P. m Łodzi zaszły znaczne zmiany:

Tak więc na stanowisko kierownika V komisariatu — kom. Więckowski, na stanowisko X komisariatu P. P. — podkomisarz Potmil, na stanowisko kierownika XIII komisariatu P. P. — komisarz Giziński, dotychczas kierownik komisariatu w Pabjanicach, na stanowisko kierownika XIV komisariatu — aspirant Ciszewski.

Kierownikiem komisariatu P. P. w Pabjanicach został komisarz Grzywak Bolesław, dotychczasowy kierownik X komisariatu w Łodzi.

Kierownikiem P. P. w Radomsku został podkomisarz Paprocki, ze Zgierza, zaś aspirant Frydrychowicki dotychczasowy kierownik XIV komisariatu w Łodzi, przesunięty został do Piotrkowa.

### Zamach samobójczy.

(a) Na ul. Piłsudskiego usiłował pozbawić się życia przez zatrucie jodyna Jakób Koronkiewicz zamieszkały przy ul. E. Plater 29. Desperatowi udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala w Radogoszczu w stanie osłabionym.

Powodem rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

### Krwawa bójka przed stacjami wystigowemi.

(a) Przed stacjami wycigowemi w Rudzie Pabjanickiej miała miejsce krwawa bójka, w wyniku której poranionych zostało 3 osoby, przy czem główny inicjator zajścia Jan Staszewski, zam. w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Strzelców 8, doznał potłuczenia głowy i twarzy.

Staszewski w towarzystwie kilku przyjaciół przechodząc w stanie pijanym zaczepił zgromadzonych na placu przed stajniami dżokiejów, chłopców stajennych i obsługę. W odpowiedzi ci poturbowali pijanych awanturników.

Policja sporządziła protokół i winnych zakłócenia spokoju publicznego pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

### Pogrzeb b. sędziego

(a) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych z kaplicy szpitala Betleem odbył się pogrzeb notariusza i b. długoletniego sędziego Sądu Okręgowego w Łodzi ś. p. Wacława Kozłowskiego.

Zwłoki przeprowadzono na stary cmentarz katolicki. W kondukcje pogrzebowej wzięli udział sędziowie okręgowi na czele z prezesem Sądu Okręgowego p. Maciejewskim, łódzcy notariusze, adwokaci i liczni przyjaciele zmarłego.

### Kochająca się rodzina

(a) Bernard Zakrzecki, w 1914 roku zamieszkały przy ulicy Smocznej 3 w Warszawie, powołany został do wojska rosyjskiego i pozostawił żonę Zofię i synów 9letniego Antoniego i 8letniego Sylwestra, z Rosji dostał się do niewoli niemieckiej, tam mieszkał z kochanką, następnie przeniósł się do Francji. Wszelki ślad zaginął po nim, gdyż do rodziny nie pisał.

Przypadkowo doruśli już synowie w roku 1930 dowiedzieli się, że Zakrzecki przebywał w Paryżu i mieszka z kochanką Mme Lerche. Udali się tam w maju 1930 r. a gdy ojciec odmówił powrotu, pokłóli go nożem. Schwytani przez policję skazani zostali przez sąd francuski na 1 rok więzienia każdy a po odbyciu kary powrócili do kraju, wydaleniu podlegli.

Zakrzecki, który z tej racji miał nieprzyjemności z kochanką, postanowił rozprawić się z rodziną, następnie zaś przybył do Łodzi, gdzie przy ulicy Wiznera 19 mieszkał syn Sylwester, który ożenił się w międzyczasie. Starszy Zakrzecki przedstawił się synowi, na-

## Niesamowite samobójstwo ziemianina

(a) We wsi Gruszczycy, tejże gminy powiatu Sieradzkiego, podniósł śmierć od pioruna zamożny gospodarz Józef Borucki.

Dochodzenie ustaliło, że zachodzi tu wypadek niezwykle skomplikowanego i nienotowanego dotychczas samobójstwa.

Borucki, który cierpiał na rozstrój nerwowy, od dłuższego już czasu nosił się z zamiarami samobójczymi ulegając wpływom otoczenia i rodziny, która go nader pilnie strzegła nie mógł pozbawić się życia.

W rezultacie długich rozmyślań postanowił pozbawić się życia w sposób niezwykle i dla tych celów wykorzystał antenę radiową. Podczas szalejącej przed trzema dniami gwałtownej burzy z piorunami, nie wyłączył anteny oczekując uderzenia piorunu, któryby go pozbawił życia. Oczywiście szanse sprawdzenia

się tych wyliczeń były minimalne. W ostatniej chwili desperat zmienił taktykę jak to zresztą opisał w listach przedśmiertnych i pragnąc uchronić innych antenę owinał wokół swego ciała, następnie zaś uziemił.

Dalnym trafem złożyło się, że letotnie piorun uderzył w antenę, spłynął do ziemi po przewodnikach i w drodze poraził śmiertelnie ciało samobójcy, które owinięte było w przewodnik.

Gdy na odgłos uderzenia nadbiegli domownicy znaleźli mocno poparzone zwłoki desperata, które pozostawiono na miejscu i po przeprowadzeniu sekcji oddano rodzinie.

Niezwykły ten wypadek wzbudził znaczne wrażenie zarówno wśród okolicznych wieśniaków, jakoteż wśród szerszych sfer.

## Kolporterzy monet skazani przez Sąd.

(a) W dniu 11 marca r. b. Stanisław Koszela, mieszkaniec Dobrej, w powiecie Turckim, w II komisariacie P. P., zgłosił meldunek, iż za wynagrodzeniem zabrał na wóz z mąką pod Poddębicami mężczyznę i kobietę, a gdy ich dowiódł na ulicę Kilińskiego 148 mężczyzna włożył mu do ręki 2 monety 1 złotowe i ulotnił się.

Koszela stwierdziwszy, że monety są fałszywe zatrzymał kobietę. Była to 24-letnia Emilia Klar zamieszkała w Rudzie Pabjanickiej, przy ul. 3 Maja 51. Wyjaśniła ona, że towarzyszącym jej mężczyzną jest 27-letni Zygmunt Strzałka, zamieszkały w Chojnach. Oboje 9 marca 1933 r. udali się do Poddębic,

gdzie mieli wyrabiać ramki do obrazów, następnie udali się do Uniejowa. Strzałka miał przy sobie kilkanaście rolek 1 złotówek i dał jej dwie. Sam kupował różne wiktualie za fałszywkę. O tem, że pieniądze są fałszywe dowiedziała się, dopiero wówczas gdy je otrzymała.

Oboje w dniu wczorajszym odpowiadali przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Na rozprawie Strzałka nie przyznał się do winy, natomiast Klar potwierdziła swe pierwsze zeznania.

Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący Zygmunta Strzałkę na 2 lata więzienia, a Emilję Klar na 8 miesięcy więzienia.

### Burza nad Łodzią.

Burza, która przeszła wczoraj nad Łodzią była połączona z piorunami jeden uderzył w Nowej Złotni w zagrodę Woltrama w której porażona została śmiertelnie żona właściciela zagrody Marta.

### Wzrost spożycia mięsa

Według obliczenia „Polski Gospodarczej” spożycie mięsa u nas w ciągu ostatnich 3 lat z roku na rok wzrasta. Tak więc spożycie to ogółem z 18 16 kg na głowę ludności wzrosło do 19 48 kg, w tem wołowego pozostało bez zmiany (6,3 kg), cielęcego wzrosło z 1,4 do 1,7 kg i wieprzowego z 10,1 do 11,2 kg. Spożycie natomiast mięsa baraniego spadło z 0 30 do 0,26 kg na głowę i końskiego z 0 06 na 0 02 kg. Wytlumaczyć to należy tem, że cena mięsa wołowego, cielęcego i wieprzowego w porównaniu z baraniem i końskiem znacznie spadła, skutkiem czego spożycie baraniny i koniny, i bez tego u nas nieznaczne, spadło jeszcze bardziej, następnie zwiększyła się skutkiem tego konsumpcja wieprzowiny i cielęciny.

stepnie zaś oblał go kwasem siarczanym i po ranii nożem. W czasie ucieczki został zatrzymany jednakże przez lokatorów i oddany w ręce policji.

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi wydał wyrok, mocą którego 48letni Bernard Zakrzecki skazany został na 4 lata więzienia.

### Yo-yo niemodne

Bodaj pierwsi poinformowaliśmy o nowej zabawce Yo-Yo, która na zachodzie weszła w modę i wzbudziła istny szal.

Modna zabawka przeszła do nas, sklepy nie nadszły niemal ze sprzedażą a po ulicach policja urządzała obławy na tych sprzedawców, którzy rozprzestrzeniaли towar, którego produkcja nie oparta była na patencie. Kilka miesięcy zaledwie trwał szal yo-yo w Polsce. Dzisiaj zabawki yo-yo leżą po sklepach i „pies z kulawą nogą” sie o nie dowiaduje. O yo-yo już zapomniano.

### Niezwykła przygoda Gustawa V-go.

Król Gustaw V obchodził niedawno 76-tą rocznicę urodzin. Popularną niezmiernie w swym kraju i lubianą, król otrzymał prócz prezentów stopy depezy i listów z różnych stron świata. Przy przeglądaniu tej poczty wpadł królowi w oczy liścik z uwagą na kopercie „ściśle poufne”. Sekretarz prywatny króla zostawił list ów nierozczyty, ze względu widocznie na uwagę, zalecającą dyskrecję.

Zaintrygowany tem król otworzył list i przeczytał: „Kochanie, czy możesz przyjechać dzisiaj na nasze zwykłe rendez-vous?” Król zdumiał się nie na żarty. Wyznaczono mu dzisiaj tak poufale tytułować J. Kr. Modę? Przyjrzawszy się uważnie napisowi na kopercie, zauważył teraz dopiero król, iż list jest adresowany do marynarza, służącego na okręcie wojennym „Gustaw V”.

Ubawiony szczerze tem qui-pro-quo, Gustaw V podyktował natychmiast depeze do kapitana krawoznika, upoważniając go do udzielenia na wieczór urlopu wzmiankowanemu marynarzowi. Oczywiście, ani kapitan, ani marynarz nie domyślił się, co było przyczyną nagłej interwencji króla.



## 100 tysięcy złotych wynoszą nadużycia w 21 p. p. „Dzieci Warszawy”

Pierwszy pluton 1 dywizjonu żandarmerji prowadzi energicznie dochodzenie w sprawie wykrytych nadużyć w 21 pulku piechoty „Dzieci Warszawy”.

Jak ustalono, płatnik tego pulku por. Gadomski dopuszczał się nadużyć i przywłaszczył sobie sumę około 100.000 zł. Malwersacje te trwały od dłuższego czasu, a udawały się dzięki temu, że por. Gadomski zawsze przed kontrolą kasy potrafił złożyć w swoim czasie fikcyjne kwity na otrzymane rzekomo zaliczki przez dostawców.

Dochodzenie prowadzone jest bardzo energicznie, a nadzór nad niem objęła prokuratura wojskowego sądu okręgowego D. O. K. I.

Por. Gadomski został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym przy ul. Dzikiej róg Gęsiej. Obecnie władze zarządziły dokładne zbadanie ksiąg od czasu służby por. Gadomskiego w pulku. Śledztwo będzie bardzo żmudne i potrwa czas dłuższy. Dopiero po zbadaniu ksiąg, wszystkich kwitów i dostaw będzie można ustalić sumę sprzeniewierzo-

nych pieniędzy.

W związku z wykrytymi nadużyciami panują pogłoski o zmianach na naczelnych stanowiskach pulku.

## Humor

### Pół żaloba

— Co ci się stało? Jednego dnia jesteś wesół, pełen werwy, a na drugi dzień jesteś posępny i przybity?

— Tak jest Bo ja mam pół żalobę.

## „Naród do ostatniej kropli krwi oszustwem i cynizmem przeżarty, szerzy dokoła zgniliznę moralną i nie może być nadal w łonie społeczeństw ludzkich cierpiący”

Zdanie powyższe cytujemy z artykułu Stanisława Piętkowskiego p. t. Ergo Decla piatur. Artykuł powyższy ukazał się w Nrze 33 „Myśli Narodowej” i traktuje o zgubnych wpływach żydostwa na inne narody.

## Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 1 sierpnia 1933 r.

Dewizy:	Belgia	124.85
	Gdańsk	173.85
	Holandja	360.90
	Londyn	29.78
	Nowy Jork	6.64
	Nowy Jork (kabel)	6.65
	Paryż	35.01
	Szwajcaria	173.00
	Włochy	47.20

Obroty dewizami małe, tendencja niejednolita, mocniejsza dla dewiz na Nowy Jork.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6.61, rubel złoty 4.81, dolar złoty 9.06 1/2. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 213.40, w obrotach prywatnych banknoty niemieckie 211.65— w obr. prywatnych banknoty angielskie 29.76.

Papiery procentowe:

7 proc. poz. stabilizacyjna	52,00	52,13	w pr.
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	110,50		
4 proc. r.ństw. poz. premi. dol.	49,75		
5 proc. konwersyjna	47,00		
10 proc. poz. kolejowa	102,00	(w proc.)	
5 proc. poz. kol. konwersyjna	40,75	— 40,50	
8 proc. l. Z. Banku gosp. kraj.	94,00	(w pr.)	
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	94,00	(w pr.)	
7 proc. l. Z. Banku gosp. kraj.	83,25		
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83,25		
8 proc. l. Z. Banku rolnego	94,00		
7 proc. l. Z. Banku rolnego	83,25		
8 proc. l. Z. Tow. kred. przem. pol.	53,00		
7 proc. l. Z. ziemskie dol.	40,00	(w proc.)	
8 proc. l. Z. Warszawy	42,63	— 42,25	
5 proc. m. Piotrkowa	45,50		

Akcje:

Bank Polski	80,01
Lilpop	10,95

Tendencja dla pożyczek państwowych niejednolita, dla listów zastawnych mocniejsza obroty akcjami bardzo małe.

## WIDOWISKA

### TEATRY

Teatr Miejski —  
Teatr Letni — On i jego sebowtór  
Teatr Popularny — Ksawera szuka kawalera  
Teatr Nowy Gong — Łódź w koszulce

### KINA

Adria — Noce portowe  
Capitol — Dlaczego zgrzeszyłam  
Casino — Cudotwórca  
Corso — I. Scigana przez los, II. Madame Guillotine  
Czary — I. 24 godziny, II. Noce paryskie  
Grand Kino — Transatlantic  
Luna — Biały ślad  
Ludowy — Kwiat Wschodu  
Metro — Noce portowe  
Palaçe — Gdy się miłość kończy  
Przedwiośnie — Blaski i cienie miłości  
Rakietą — Niepotrzebna  
Stylowy — Raj podlotków  
Sztuka — Dziecko grzechu

Morze i ko'onie — to potęga Polski.  
Kto ma morze, tego nikt nie zmoże.

## Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) środa 2 sierpnia.

11.57	Sygnal czasu, hejnał z Torunia
12.05	Płyty gramofonowe
12.25	Codz. przegląd prasy polskiej
12.33	Komunikat meteorologiczny
12.35	Płyty gramofonowe
12.55	Dz. połudn.
13.00	Program na dzień bieżący
14.55	Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
15.45	Skrzynka PKO.
16.00	Płyty gramofonowe
16.25	Transmisja z Mokotowa przylotu i uroczystego powitania zwycięzcy Atlantyku kpt. Skarżyńskiego
16.45	Muzyka z płyt gramofonowych
17.00	Odczyt p. t. „Produkcja lnu i jego znaczenie w gospodarstwie krajowym”
17.15	Koncert polskiej muzyki ludowej w wyk. Orkiestry Adama Stromberga i Władysława Kaczyńskiego
18.15	Odczyt p. t. „Czego nie wiemy, a powinniśmy wiedzieć o biegach na przełaj”
18.35	Recital śpiewaczy Jadwigi Hennert
19.05	Muzyka instrumentalna z płyt
19.20	Rozmaitości
19.35	Program na dzień następny
19.40	Kwadrans literacki p. t. „Serce walczącej Polski”
20.00	Recital fortepjanowy Józefa Turczyńskiego
20.50	Dziennik Wieczorny
21.00	Komunikat Izby Przem. Handlowej
21.10	Muzyka lekka. Piosenki w wyk. Igo Szyma
22.00	„Na horyzoncie łódzkim”
22.00	Muzyka taneczna z Ciechocinka
22.25	Wiadomości sportowe
22.35	Komunikat meteor. dla kom. lotniczej i kom. policyjny
22.45	Muzyka taneczna z Ciechocinka

# WARTOŚĆ

## ogłoszenia prasowego

należycie rozumieją firmy duże. Reklama prasowej w znacznym stopniu zawdzięcza one swój rozwój.—Jasny stąd wypływa wniosek dla firm mniejszych.

Reklama prasowa jest  
dźwignią przemysłu i handlu.

KINO-TEATR

# STYLOWY

dawniej „RESURSA”

Mińskiego 123. Tel. 112-00.

Anny Ondra

W arcywesołym najnowszym przeboju czeskiej sztuki filmowej p. t.

## RAJ PODLOTKÓW

Osobione wdzięku filatelnego humoru Anny Ondra, i jej słynny partner Karol Lamacz, reżyser Mac Fricz.

Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Następny program:

„Gasnące płomienie”

Początek seansów w sobotę, niedzielę i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.

Aparatura dźwiękowa „RHLIPISA”

Kupujcie wysmienite czekolady

A. Piaseckiego S. A.

Kraków.

Nerwobóle i reumatyzm

leczy

„UNIVERSAL”

marki GLOB.

## Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83.

Telefon 212-43.

Składy własne.

Hurtowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.

Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).

Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.

Dostawę uskuteczniłam w ładunkach wagonowych i detalicznych.

Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

## „ŻÓŁTA MUCHA”

(Tse-tse).

Tygodnik polityczno-satyryczny

PRENUMERATA: miesięcznie zł. 1,00  
kwartalnie zł. 2,50  
półrocznie zł. 4,50  
rocznie zł. 8,00

Cena pojedynczego numeru 20 gr.

Adres Redakcji i Administracji Warszawa, Wesoła 11.  
Konto w P.K.O. Nr 27.455.

Dla poszukujących

pracy ogłoszenia drobne bezpłatne.

Szofer lat 24, kawaler, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia T. Walwoda, Łódź, Wysokiego 20.

Dyplomowany Radio-Technik poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty do Administracji Prądu pod „Radio”

Rzeźbiarz—kreślarsz poszukuje jakiegokolwiek pracy, za skromnym wynagrodzeniem. Wiad. ul. Zachodnia Nr. 39, m. 10, dla K. Rogaczewskiego.

## „MYŚL NARODOWA”

TYGODNIK

poświęcony kulturze twórczości polskiej

pod redakcją

Z. Wasilewskiego i J. Rembickiego.

Cena z dostawą kwartalnie zł. 9.—

Cena pojedynczy egzemplarz 80 gr.

Konto P.K.O. 31,05.

Adres red. Warszawa, Al. Jerozolimskie 17, II p.

Do nabycia wszędzie.

## Potrzebny

chłopiec z porządnej rodziny na praktykę do zecerni. Wiadomość redakcja „Prądu” od 4-7.

## Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79. — AL. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-38

Specjalność: detaliczna sprzedaż zółwek trwałych na wodę

### SKLEP Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Plac przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej położone, różne wielkości do sprzedania. Tramwaj na miejscu.

Ołton Krause,  
Łódź, Pabjanicka 47.

### BEZ ODSIĘPNEGO

mieszkania, sklepy, lokale handlowe biurowe fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Piotrkowska 92 lewy part III w.

Lampa kwarcowa tanio do sprzedania. Wiadomość Al. Kościuszki 41, dozorca.

Sklep spożywczy i pokój z kuchnią odstąpię w dobrym punkcie, tanio byle zaraz. Chojny, Olszowa 12, za kołaję.

DRUCIANE ogrodzenia plecionki i tynki po bardzo zredukowanym cenach poleca

RUDOLF JUNG  
Łódź, Wólczańska 151,  
tel 128 97.  
Rok założenia 1894.

Slusarz ze świadectwami absolwent Szkoły Rzemiosła poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia R. Ropęga, Łódź, Wysoka 11

Reklama to potęga.